

W cotygodniowym Obserwatorium pokazujemy „gwiazdy” i „czarne dziury” w życiu kulturalnym województwa toruńskiego. Dziś – jak zwykle na przełomie miesięcy – o podsumowanie lipca poprosiliśmy osoby związane z toruńską kulturą.

JERZY LESŁAW ORDAN, pisarz i publicysta: Wydarzeniem miesiąca jest nominacja pani Krystyny Meissner, dotychczasowej szefowej Teatru Horzycy, na dyrektora Starego Teatru, wiążąca się z prawdopodobieństwem przeniesienia festiwalu KONTAKT do Krakowa. To naturalne, że ludzie teatru „wędrują” od sceny do sceny, jednak podobnej imprezy, na taką skalę jak KONTAKT, szybko nie da się w Toruniu odbudować. To prawda, że ostatnimi czasy, z powodu zaabsorbowania dyrekcji KONTAKTEM, Teatr Horzycy jakby stracił, ale ostatnio pani dyrektor mówiła o planach wydzielienia specjalnej komórki organizacyjnej do spraw KONTAKTU i o planach dla „Horzycy”. Być może z tego punktu widzenia zmiana na tym stanowisku jest pozytywna, jednak ewentualne przeniesienie KONTAKTU to strata dla Torunia. (mkr)

DANUTA KREŁOWSKA, zastępca dyrektora Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Książnicy Miejskiej w Toruniu: Z punktu widzenia naszej placówki wydarzeniem minionego miesiąca jest wyjątkowy wzrost czytelnictwa. Przychodzi coraz więcej osób, w najróżniejszym wieku, sięgają po najróżniejszą literaturę, nie tylko tę „wakacyjną”. Podobnie dużym powodzeniem cieszą się, zwłaszcza w gorszą pogodę, imprezy przygotowywane dla dzieci przez filie biblioteki. No i udało się ostatnio dość wielu filiom pozyskać prywatnych sponsorów. To też nowe, pozytywne zjawisko. Nadspodziewanie dużo osób obejrzało w lipcu naszą wystawę książki słowackiej.

ROMAN TUBAJA, dyrektor Muzeum Etnograficznego w Toruniu: Dość trudno mi wypowiadać się na temat wydarzeń w kulturze w lipcu, bo akurat ten miesiąc spędziłem na urlopie. Z pewnością jednak tym najważniejszym był awans Krystyny Meissner na stanowisko dyrektora Starego Teatru. To przecież jedna z najbardziej prestiżowych polskich scen. Odejście dyrektora Meissner z Torunia to z pewnością strata dla naszego miasta. To osoba, która ma siłę przebicia, potrafiła zdobywać pieniądze na organizację imprez, chociażby na festiwal „Kontakt”. (win)